REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, WTOREK 22 KWIETNIA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 250.000 | № 110

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Powrót posła Thugutta do Warszawy

Jest on zadowolony z wyników swej podróży.

Komisja parlamentarna stronnictw lewicy chce rozwiązać problem mniejszości narodowych.

(Rozmowa warszawskiego korespondenta „Republiki“ z posłem Thuguttem).

Onegdaj rano powrócił do Warszawy po miesięcznym pobycie w Rzymie, Londynie i Paryżu prezes „Wyzwolenia“ poseł St. Thugutt.

Po krótkim pobycie w Warszawie poseł Thugutt udał się na wieś na kilkadniowy odpoczynek.

Naszemu warszawskiemu korespondentowi udało się zetknąć z posłem Thuguttem, który oświadczył, że z podróży swych do stolic Europy jest zadowolony, a obszerne wyjaśnienie dla naszego pisma zapowiedział po powrocie z odpoczynku świątecznego.

ROZWIĄZANIE PROBLEMU MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy w związku z powrotem posła Thugutta do Warszawy ma się w tych dniach zebrać komisja parlamentarna stronnictw lewicy dla opracowania programu w sprawie mniejszości narodowych.

Wedle przez nas, jednak posiadanych informacji kluby ukraiński i białoruski weszły w kontakt z lewicowemi organizacjami robotniczemi, które stoją na lewo od P. P. S.

Bankructwo dotychczasowej polityki w Europie.

Niemcy wejdą do Ligi narodów.

Rzeczoznawcy przecenili zdolności płatnicze Niemiec, ale mimo to wypełnią one przyjęte zobowiązania

Londyn, 21 kwietnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Mac Donald, przemawiając na zebraniu partji pracy, wyraził zadowolenie, że wszystkie kraje stoją za nim, o ile chodzi o jego koncepcję, iż sprawozdanie rzeczoznawców winno być przyjęte w całej rozciągłości.

Mam nadzieję, mówił premjerę, że doprowadzę do wykonania sprawozdania rzeczoznawców w całej rozciągłości i natychmiast.

Mac Donald stwierdził, że sprawozdanie wskazuje jasno na to, że gdyby jeszcze przez dwa lub trzy lata stosowano taką politykę, jak w okresie ostatnich dwóch lat, to zniknęłaby nadzieja na odbudowę Europy i nie byłoby nadziei uregulowania sprawy odszkodowań, bezpieczeństwa i spokoju.

Premjer zaznaczył, że podejmie wysiłki w pracy, zmierzającej w tym kierunku przez dopuszczenie Niemiec do Ligi narodów uzupełni się skład tej organizacji, o którą chciałby premjer oprzeć pokój Europy.

Poruszając sprawy wewnętrznych stosunków w Niemczech, premjer uważa, że wzrost ruchu ultra-nacjonalistycznego w Niemczech jest groźbą i niebezpieczeństwem dla Europy i sprawą godną pożałowania dla Niemiec.

Zdaniem Mac Donalda, polityka sojuszników w znacznym stopniu odpowiadzialuą jest za to podniesienie się nacjonalizmu niemieckiego.

Premier uważa, że jest rzecza pilną, aby sojusznicy wysłuchali słów Niemiec. Największem niebezpieczeństwem — zakończy premjer — jakie grozi Europie ze strony Niemiec nie są zbrojenia, lecz niebezpieczeństwo, które tkwi w dziedzinie przemysłu.

RZECZOZNAWCY PRZECENILI ZDOLNOŚCI PŁATNICZE NIEMIEC.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 21 kwietnia.

Prezydent banku Rzeszy Schacht oświadczył przedstawicielom prasy, że elaborat rzeczoznawców oparty został na finansowych i ekonomicznych zasadach, którym pod żadnym względem nie można nic zarzucić.

Doktorowi Schachtowi wydaje sie jednak, że rzeczoznawcy przecenili zdolności płatnicze Niemiec przy ustalaniu sum, kótre Niemcy mają płacić w pierwszych latach. Dr. Schacht obawia się jednak, że finansowanie dostaw w naturze napotka na trudności na początku, jakkolwiek wszystko zależne jest od przyszłego ekonomicznego rozwoju Niemiec.

Dalej zaznaczył dr. Schacht, że oświadczenie swe składa bez ukrytych jakichkolwiek myśli, gdyż jest przekonany, że interes Niemiec wymaga bezwzględnego wykonania w lojalny sposób przyjętych zobowiązań. W toku rokowań między Niemcami a ententą ni enależy przykładać wagi do szczegółów i należy doprowadzić jeżeli nie do definitywnej umowy, to przynajmniej do ogólnego rozwiązania, a niektóre sprawy pomniejszej wagi należy uregulować później. Ani na chwilę nie należy zapominać o tem, jak koniecznem jest, aby Niemcy nawiązały normalne ekonomiczne stosunki z sojusznikami, a przedewszystkiem z Francją.

Jest ważny — zdaniem dr. Schachta — aby uregulowanie sprawy nastąpiło przed wyborami w Niemczech, gdyż byłby to doskonały środek do złagodzenia namiętności politycznych. W czasie wyborów należy więc zaniechać wymiany not dyplomatycznych i uregulować sprawy w drodze specjalnej wymiany zdań pomiędzy odpowiedzialnymi mężami stanu.

STANOWISKO GEN. DAWESA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 1e kwietnia.

Gen. Dawes bawiący obecnie w Rzymie w wywiadzie z przedstawicielami prasy ponowił swe poprzednie oświadczenia, zaznaczając, iż Niemcy winne naprawić szkody za które ponoszą odpowiedzialność. Francja postanowiła rozszerzyć okupację zagłębia Ruhry. Okupacja umożliwiła prace rzeczonawców i stanowiła jak najsilniejszą gwarancję. wykonania przez Niemcy planów, powziętych jednomyślnie przez rzeczoznawców

Afera żyrardowska.

P. Kucharski nie przedłożył swej obrony komisji sejmowej.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Sejmowa komisja dla zbadania afery żyrardowskiej zbiera się 24 b. m.

Jak wiadomo b. minister Kucharski zapowiedział ogłoszenie swojej obrony na piśmie w przeciągu 4 dni.

Okazało się jednak, że p. Kucharski do dnia dzisiejszego obrony swej nie przedłożył i wobec tego komisja przystąpi do rozpatrzenia zarzutów przeciw p. Kucharskiego bez danych na piśmie.

Obrona ta według zapowiedzi p. Kucharskiego miała całkowicie sprawę wyjaśnić i oczyścić go z „niesłusznych“ zarzutów.

Konflikt japońsko-amerykański na tle ustawy emigracyjnej.

Paryż, 20 kwietnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

„Chicago Tribune“ omawiając konflikt senatu z prezydentem Coolidge, przy którym stoi wielka ilość republikanów, jako też znaczna część demokratów, pisze: „prezydent Coolidge zamierza zaprotestować przeciw uchwale senatu, wykluczającej japończyków z immigracji“. Cały szereg większych pism N. Yorku i Chicago popiera stanowisko zajęte przez prezydenta Coolidge.

JAPONJA SZUKA POMOCY FRANCJI

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 20 kwietnia.

W sprawie wczorajszej wizyty ambasadora japońskiego u Poincarego oświadcza Hawas, że nie chodziło bynajmniej o wymianę zdań w sprawie japońsko - amerykańskiej, w kwestji immigracji do Ameryki. Ambasador japoński prosił Poincarego o wznowienie rokowań gospodarczych pomiędzy Francją a Japonją, celem nowego opracowania francusko - japońskiego traktatu handlowego wypowiedzianego przez Francję po wojnie, i odnawianego dotąd co 3 miesiące.

Przed wyborami w Niemczech.

20 LIST WYBORCZYCH W BERLINIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 21 kwietnia

W związku z wyborami do parlamentu w całym Berlinie złoszono 20 list wyborczych, z których 16 zostało dopuszczonych do udziału.

BÓJKA PRZEDWYBORCZA W BREMIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Brema, 20 kwietnia.

Na jednem ze zgromadzeń przedwyborczych przemawiał pruski minister spraw wewnętrznych Severing, który wypowiedział się przeciw skrajnym partjom zarówno prawicy jak i lewicy. Podczas zebrania tego powstała bójka między socjalistami a komunistami, w wyniku której wiele osób zostało ciężko rannych.

POLSKA LISTA WYBORCZA DO REICHSTAGU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin 20 kwietnia.

Polski komitet wyborczy na Westfalję i Nadrenję ułożył następującą polską listę kandydatów do parlamentu niemieckiego z okręgu wyborczego Kolonja, Düseldorf (zachód), Düsseldorf (wschód), Münster, Münden, Arensbeerg: Franciszek Kołpacki, prezes związku z Bochum, Jan Drukarczyk, sekretarz związku polaków w Niemczech, Franciszek Kierczyński, sekretarz związku metalowego w Gelsenkirchen, Marjan Kwiatkowski, redaktor „Narodowca“, Wardziński Władysław, dyrektor banku w Bochni.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W NIEMCZECH.

Berlin, 20 kwietnia.

Sędzia śledczy najwyższego trybunału Rzeszy wydał rozporządzenie aresztowania szeregu wybitnych przedstawicieli komunistów. Wśród aresztowanych znajdują się posłowie do Reichstagu i minister saski Brandler.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w wspomnianym nakazie sędziego śledczego najwyższego trybunału Rzeszy położony jest nacisk, aby aresztowania odbywały się szybko, gdyż wielu komunistów kandyduje do parlamentu i z chwilą gdy staną się posłami, bronić ich będzie nietykalność poselska.

MOWA PRZEDWYBORCZA POINCAREGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 20 kwietnia.

Polradjo. W dniu 6 maja prezydent ministrów będzie przewodniczyć na bankiecie, który zostanie wydany na jej cześć przez paryską izbę handlową, przyczem zabierze również głos. Przemówienie to wygłoszone w przededniu wyborów, nabiera temsamem szczególnego znaczenia.

Cierniowa droga Mac Donalda.

Depesze „własne" prasy reakcyjnej codziennej sygnalizują zachwianie się gabinetu Mac Donalda i zapowiedź jego upadku. Tak źle sytuacja się jeszcze nie przedstawia. Dymisja gabinetu oznaczałaby nowe wybory, gdyż rząd, który utarcił większość ma w Anglji prawo prosić króla o rozwiązenie parlamentu, a nowych wyborów opozycja mieszczańska jeszcze sobie nie życzy. Prawdą natomiast jest, że rządowi uniemożliwia się wszelką szerszą parcę, ażeby go zdepopularyzować w oczach opinji. To też ostatnie posiedzenie izby gmin sprawiają częstokroć wrażenie akademickich zebrań dyskusyjnych, o których wia domo z góry, że nie przyniosą nic konkretnego.

Przedmiotem takiej dyspuly teoretycznej była przedewszystkiem kwestja ratyfikacji układu lozańskiego, czyli wmienionej umowy pokojowej z Turcją. Gdy vice-minister spraw zagranicznych Ponsonby przedstawił odnośną ustawę, zachował się tak, iż widać było, że rząd sam nie jest zadowolony z tego układu, zawartego przez rząd poprzedni i mocno w kraju niepopularnego. Ażeby okazać jeszcze wyraźniej swe dąsy, a zarazem, ażeby uczynić gest radykalny, godny nowego kierunku, Ponsonby zapowiedział wniesienie specjalnej ustawy, w myśl której każdy układ z obcem państwem musi być na przyszłość uprzednio przedłożony izbom do rozpatrzenia. Inowacja ta ma dokonać gruntowego przewrotu w dotychczasowych metodach politycznych i położyć kres tajnej dyplomacji. Zapobiedz ma ona także anomalji, że w najważniejszych sprawach polityki zagranicznej parlament zo staje przez rząd postawiony wobec faktów dokonanych i ma tylko jedno wyjście: odmówienie ratyfikacji, czyli zdezawuowanie własnego rządu przed obcymi. Oczywiście, że taka reforma nie przypada do gustu politykom starej szkoły, a zatem rząd przyczynił się tylko do wywołania na ten temat ożywionej dyskusji, lecz zwycięstwa spodziewać się nie może.

Niekiedy znowuż z kwestjami oderwanemi i zgoła nieaktualnemi występuje opozycja po to tylko, aby rzucić rządowi kamienie pod nogi. Jak wiadomo, rząd obecny nie zamierza jeszcze wprowadzać podatku majątkowego, który uchodzi w Anglji za pomysł „socjalistyczny" i nie może przeto liczyć na większość w izbach. Mimo to jeden z posłów konserwatywnych wniósł rezolucję, że podatek majątkowy zniszczyłby handel i przemysł i wywołałby jeszcze większe bezrobocie niż teraźniejsze. W odpowiedzi na to poseł robotniczy Lawrens przedłożył „poprawkę", że podatek majątkowy przyczyni się do rozkwitu gospodarczego i powiększy pracę w kraju. Rezolucja konserwatysty otrzymała naturalnie 325 głosów a labourzysty 160 ale nie posiada ona żadnego znaczenia praktycznego, gdyż o losach podatku majątkowego rozstrzygną dopiero najbliższe wybory.

Innym razem do zademonstrowania przed opinją że rząd nie rozporządza większością, przyczynia się lewe skrzydło samych labourzystów. Wśród radykalnie nastrojonych robotników panuje zapatrywanie, że Mac Donald nie powinien był rwać się do władzy bez większości labourzystowskiej, gdyż to co robi dla proletarjatu rząd obecny, czyniłby także rząd liberalny lub konserwatywny pod naciskiem partji pracy, jako potężnej opozycji. I cóż dla dogodzenia tym eksternistom rząd wnosi projekty z góry skazane na fiasco.

Takim był bile o ochronie bezrobotnych lokatorów, bile w dodatku nieofortunnie zredagowany przez ministra zdrowia Wetleya. Według tego projektu, lokator bezrobotny nie może być usuwany z lokalu za niepłacenie komornego o ile gospodarz nie dowiedzie, że jego gorszym stanie materjalnym niż jego lokator. Przeciw takiemu postawieniu kwestji opozycja burżuazyjna wystawiła, rzecz prosta, słuszne zarzuty. Chęć zabezpieczenia bezrobotnych przed znalezieniem się na bruku jest samo przez się bardzo zacna, ale stąd bynajmniej nie wypływa, by koszt wspierania bezrobotnych spadał wyłącznie na właścicieli domów, nadomiar na tych, u których mieszka ludność uboga, a zatem na względzie mniej zamożnych. Istotnie bile został odrzucony większością 221 głosów przeciw 212...

Mac Donald do dymisji się nie podał, gdyż nie uważa tego głosowania za votum nieufności, ale zbyt częste głosowanie większości przeciw rządowi podkopują jego powagę. Za tę niezgodę środ partji, które wyniosły Mac Donalda na powierzchnię polityczną, angielska opinja niezależna czyni odpowiedzialnemi obie strony skoalizowane t. j. zarówno liberałów, jak i labourzystów. Postępowanie leaderów liberalnych ośmiesza przedewszystkiem ich własną partję, uwjaniając w niej rozłam. Stale się zdarza, że poszczególne grupy posłów liberalnych głosują odmiennie, co postępowa opinja bardzo potępia, wywodząc, że sami liberałowie przygotowują grunt do zwycięstwa konserwatystów. Niemniejszą winę ponoszą labourzyści. Gdyby oni przed każdym projektem porozumiewali się z liberałami, mogliby uniknąć kompromitacji. Naprzykład co do „rent bill" (projektu komornianego) wia domo, że dla rozumnie zredagowanej ochrony bezrobotnych od eksmisji mógłby rząd pozyskać wszystkie głosy liberałów. To samo mogłoby się stać w innych sprawach, gdyby liberałowie i labo urzyści zawarli z sobą realne porozumie nie w kierunku przeprowadzenia ściśle określonych dojrzałych reform, co zapewniłoby im zarazem poparcie kraju. Niestety wskutek zawiści partyjnej obaj kontrahenci wzajemnie sobie przeszkadzają, co może mieć ten skutek, że społeczeństwo odwróci się od obu, gdyż naród angielski pragnie silnego rządu zdolnego do pracy.

Na tle tego rozbicia parlamentu rodzą się w Anglji projeky zalecające powrót do tradycyjnego systemu dwupartyjnego. Planuje się to oczywiście nie zapomocą ograniczeń wyborczych, na modłę włoską, lecz przez połączenie liberałów i labourzystów w jedno stronnictwo. Partja liberalna — wywodzą ci projektodawcy — staje się coraz wyraźniej grupą wodzów bez armji. Asquith, Lloyd George, lord Grey, Winston Churchill, Alfred Mond są to działacze mogący być ozdobą każdego stronnictwa, ale ich porgram zamało się różni od programu konserwatystów, ażeby mógł skupić dokoła siebie dostateczną do rządzenia liczbę wyborców, stąd systematyczny upadek tej tak niedawno potężnej partji.

Z drugiej strony program Labour nie wiele odbiega od porgramu starego liberalizmu, jest tylko nieco zmodernizowany i zaktualizowany. Ciekawe świat-lo na tę sprawę rzucił znany publicysta liberalny Spender b. redaktor „Westmin ster Gazette". Powołując się na wywiad, udzielony przez Mac Donalda dziennika rzowi amerykańskiemu, autor stawia retoryczne pytanie czy tego samego o podatku majątkowym, zbrojeniu etc. nie mógłby powiedziec Asquith lub Lloyd George?, Lloyd George wypowiedziałby to jeszcze z większym temperamentem! Nie można tedy mówić o bankructwie w Anglji liberalizmu, jako idei, lecz biadać trzeba nad uwstecznieniem jego urzędowych orędowników.

Ewolucjonizm polityczny angielskiej historycznej partji liberalnej odrodził się w Stronnictwie Pracy, tak że Mac Donald jest właściwie tylko prawowitym spadkobiercą Gladstona. Radykalna myśl angielska dawnych liberałów wsku tek przyczyn ekonomicznych, pozyskała w naradzie innych zwolenników a przeto krzywicielami tej myśli stali się ducho wi przywódcy odnośnej warstwy, t. j. robotników. Jest bądźcobądź znamiennem, że Mac Donald i inni jego towarzy sze są byłymi liberałami. Również charakterystycznem jest, że pomiędzy menerami liberałów w leaderze labourzystów panuje większa niechęć osobista, niż między labourzystami a konserwatystami: jestto zawiść konkurencyjna pomiędzy starymi a nowymi chorążymi jed nej idei. Tylko napis na sztandarze jest nieco zmieniony i skreślony jest inna farbą.

Są, słowem, wszystkie przesłanki logiczne do utworzenia w Anglji jednej po tężnej partji postępowej. Niestety w polityce logika rozstrzyga rzadko. W każdym razie jestto muzyka przyszłości, tymczasem zaś Mac Donald kroczy cierniową drogą.

E. S.

Przygotowania bolszewików do święta majowego

Charków, 18 kwietnia. Na całem terytorjum Związku sowiec kiego bolszewicy rozpoczęli już agitację przygotowawczą do świętowania pierwszego maja. Rząd sow. zamierza wykorzystać tę okazję w celu popularyzacji niektórych haseł politycznych w zakresie wewnętrznej i zagranicznej polityki. Agitacja w ciągu tych dni na Ukrainie ma się posługiwać przeważnie hasłami mówiącemi o zmianie sytuacji mniejszości narodowych w Polsce i w Rumunji, a tak żesprawą besarabską. Używanie haseł antyreligijnych w mniejszościach wiejskich ma być zaniechane, gdyż bolszewicy obawiają się, iż może to uniemożliwić wogóle obchód 1 maja z udziałem włościan.

TROCKI W MOSKWIE.

Moskwa, 20 kwietnia. Dziś przybył tutaj Trocki.

GRETTE MASSE.

W teatrze.

Jak miał spędzić dzisiejszy wieczór? Samotnie w hotelu?

Zwarjowałby napewno wśród cztetech, gołych ścian.

Gdyby mógł — odjechałby następnym pociągiem z tego miasta, w którem pożegnał się nazawsze z ukochaną kobietą.

Ale coś go wstrzymywało. Jeszcze jeden dzień!

Włożył szybko palto, nacisnął na czoło kapelusz i wyszedł.

Ulice otulone były mgłą. Elektryczne światło wystaw sklepowych, lub pędzącego tramwaju przeżynało zasłonę mgły jakby nożem. Sylwetki ludzi migały jak cienie. Cicho przechodziły obok, jak na gumowych obcasach.

Szedł prosto ulicami — nie wiedział dokąd.

Nagle stanął przy wielkich drzwiach oszklonych witrażami, a na schodach, wyłożonych mozajkowemi dywanami palily się kolorowe lampy i panie w futrach wchodziły na górę, skąd dochodził gwar pogmatwanych rozmów.

Otworzył ostrożnie drzwi, doszedł do kasy, kupił bilet do loży i wszedł po schodach na górę.

Usiadł wygodnie w fotelu i rozejrzał się wokoło. Sufit pokryty był cudownemi malowidłami. Bogowie i boginie, tworzyli wielkie koło, tańcząc wokół świętego ognia. Żółta kurtyna oddzielała widownię od sceny.

Nagle zgasły światła.

Zwolna, majestatycznie, jakby od nie chcenia rozwarła się na dwoje kurtyna.

Scena przedstawiała pysznie urządzony buduar, w którym siedziała młoda kobieta, odsłaniając nagie plecy śnieżnej białości.

Kobieta odwróciła twarz.

Czoło poorane zmarszczkami. Cera zwiędła.

Puder i szminka wyryły na jej twarzy charakterystyczne piętno. Głos mia ła drżący. Jakiś młody człowiek stał obok i rozmawiał z nią.

Nazywała go „moim najdroższym", tuliła się do jego piersi, całowała go moc no i patrzała mu czule w oczy.

Wszedł lokaj, zawiadamiając, że powóz zajechał przed bramę.

Ktoś wszedł na scenę. Jakaś młoda kobieta.

Króciutka sukienka do kolan.

Młody człowiek, pełen szacunku i życzliwości, złożył głęboki ukłon.

Młoda osóbka, imieniem Eugenja, podała mu rękę.

Ucałował ją z gracją.

Za oknami słychać było świst wiatru.

W buduarze było coraz ciemniej.

Młody człowiek zapalił papierosa. Dziewczynka wyszła z pokoju.

— Więc dziś — spytał drżącym głosem.

— Tylko proszę cię bez tragedji!...

— Ty mnie to mówisz?... Bądź spokojna!... Umiem znosić cierpienia w milczeniu!... Nie brak mi sił... Chciałbym jednak wiedzieć — dlaczego?

— Dosyć. Nie kocham cię więcej. Pokazałeś mi prawdziwe swe oblicze...

— Wolałaś mnie wtedy, gdy byłem zamaskowany?

— Nie, ale wydawałeś mi się wtedy innym...

— Zresztą... Po tem co się stało nie mógłbym wrócić do ciebie...

Wyciągnął z klapy marynarki czerwo ną goździk i podał jej z ukłonem.

Nastąpiło pożegnanie.

Ucałował jej rękę. Niski ukłon, westchnienie, — kurtyna spada.

W czasie pauzy rozejrzał się jeszcze raz wokoło.

Z lewej strony siedzieli jacyś panowie w frakach i smokingach i rozmawiali z żywą gestykulacją:

— Więc interes zrobiony?... Połowę wekslami i połowę gotówką?.. Jutro u pana będę o godzinie 5-ej po południu...

Z prawej strony jakieś panie w mocno dekoltowanych sukniach rozprawiały:

— Ta suknia byłaby ładna, ale fałdy są źle ułożone...

A on słyszał jeszcze ostatnie słowo — groźne, majestatyczne słowo:

— Zresztą... Po tem co się stało nie mógłbym wrócić do ciebie...

Tak samo mówił jej wczoraj. Prawie te same słowa... Uciekł z domu, by zapomnieć o niej, by przestać myśleć o wszystkiem — a tu nagle...

W drugim akcie kobieta wyjeżdżała do Paryża z nowym kochankiem.

W czasie podróży jednak stała się katastrofa i młoda kobieta wraz z kochankiem odniosła ciężkie rany.

W trzecim akcie kobieta upiększa straszny moment — gdy były jej kochanek dowia duje się o katastrofie.

Z gardła wyrywa mu się straszny obłę dny krzyk, który mrozi krew w żyłach.

Po przedstawieniu — wrócił do hotelu i z płaczem cisnął się na łóżko.

Nazajutrz, z samego rana, gdy wziął gazetę do ręki w oczy rzucił mu się okropny tytuł: „Katastrofa kolejowa".

Wśród nazwisk tych, którzy zginęli w katastrofie znalazłem również jej nazwisko.

I z gardła buchnął mu dziki, obłędny krzyk — jak wczoraj ze sceny, w teatrze

Tłum. B. F.

Wiadomości bieżące.

KWIECIEN **22** WTOREK

Dziś: Sotera i Kaja mm.
Jutro: Wojciecha B. M.

—:—

Wschód słońca o g. 4.42
Zachód o g. 6.35
Wsch. księżyca o g. 1.26 r.
Zachód o g. 0.00 r.
Długość dnia 13.51
Przybyło dnia g. 6.45

O zniżkę kosztów produkcji.

W związku z uregulowaniem sprawy zniżki cen węgla w ostatnich dwóch miesiącach ma się odbyć w najbliższym czasie w min. przem. i hadlu konferencja z przemysłowcami, celem omówienia konieczności zniżki kosztów produkcji włókaistej. p.

Ś. P. EDMUND GASIŃSKI.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj zmarł w szpitalu „Czerwonego Krzyża znany aktor Edmund Gasiński.

KONTROLA RZĄDU NAD BANKAMI.

Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie o nadzorze nad bankami. Rozporządzenie powyższe postanawia, że nadzorowi podlegają wszystkie przedsiębiorstwa trudniące się zawodowo czynnościami bankowemi.

Nadzór wykonywać będą bądź też stale urzędnicy M. S. zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje. Stali delegaci będą mieli charakter komisarzy rządowych, których zakres uprawnien będzie oznaczony indywidualnie w każdym poszczególnym dekrecie nominacyjnym. Wspomnieni kontrolerzy będą mieli prawo kontroli wszystkich ksiąg, korespondencji, kasy depozytów i wszelkich dokumentów znajdujących się w przedsiębiorstwach podlegających nadzorowi. Kontrolerzy i komisarze obowiązani są do bezwzględnej tajemnicy służbowej a koszta ze spełnieniem ich funkcji związane pokrywać będą zainteresowane przedsiębiorstwa.

URLOPY ROLNE DLA ŻOŁNIERZY.

W roku bieżącym nie będą udzielane urlopy w okresie wiosennym ze względu na demobilizację rocznika 1900.

Z chwilą wzięcia do wojska następnego rocznika przewidywane są urlopy w czasie żniw, zaś napewno będą udzielane w okresie jesiennym. **p.**

Przed wyborami do gminy żydowskiej. W związku ze zbliżającymi się wyborami do gminy żydowskiej przewodniczący komisji wyborczej dr. Szwajg i przedstawiciel gminy p. Nojman zwrócili się do komisarza rządu w sprawie deklaracji, jakie otrzymywać mają w komisarjatach policji uprawomocnieni do głosowania żydzi, niefigurujący jednak w listach płacących składki.

Ponieważ takie deklaracje mają wydawać komisarjaty policji, delegacja prosiła komisarza rządu, by wydał odpowiednie polecenie kierownikom poszczególnych komisarjatów.

Komisarz rządu obiecał w tej sprawie poczynić odpowiednie kroki. Zgłaszający się po deklarację winni przedstawić książkę domową, lecz niejednokrotnie wystarczy inny dokument.

Deklaracje te nie podlegają żadnej opłacie. b.

Opłaty za pośrednictwo pracy. Rozporządzeniem min. pracy podniesiono opłaty pobierane od pracodawców przez P.P.P. p. za dokonane pośerdniczenie do pracy tytułem wzrostu kosztów kancelaryjnych na 0.50 fr. złotego. p.

Wiadomości sportowe.

—::—

Łódź-Warszawa

W dniu 27 b. m. mają się odbyć zawody międzymiastowe Łodzi z Warszawą.

O ile wiadomości, jakoby gracze Polonji nie wzięli udziału w warszawskim teamie, okazały się nizgodne z prawdą, wówczas Łódź będzie miała bardzo trudną przeprawę, zwłaszcza, że gracze Polonji znajdują się obecnie w świetnej formie. Dwa mecze łódzkich wybrańców które niedawno zainicjował Ł. Z. O. P. N., zlustrowały nasz cały szereg graczy, tak że dziś możemy wydać o nich jako taki sąd.

W bramce bezkonkurencyjnym jest Pilc, aczkolwiek gracz ten nie może wyzbyć się zbyt nonszalanckiej gry.

Z obroną sprawa jest bodaj najtrudniejsza.

Obrońców mamy wielu i to bardzo dobrych: Karaś, Cyl, Milde, Bestek i Kahl ci wszyscy mogliby z równym powodzeniem bronić barw Łodzi.

Jednakże naszem zdaniem powinni wystąpić Karaś i Cyl jako, że rutyna najwięcej za nimi przemawia.

Z pomocą sprawa jest łatwiejsza. Na prawej bezkonkurencyjnym jest Hanke, na środkowych pomocników mamy trzech kandydatów: Weliszka, Bersza i Kubika St. Rutyna przemawia za Weliszkiem i Kubikiem. Szybki bieg oarz lepszy start do piłki za Berszem.

Na lewej pomocy Gabriel na dwóch poważnych konkurentów Wolfhangla i Dregera.

Z atakiem sprawa jest więcej zawiła.

Na kierowników ataku nadawają się Kubik O. i Hoffman.

Z łącznikami sprawa jest bodajże załatwiona — Segał na prawym, Lange na lewym łączniku, oto pozycje których nikt narazie w Łodzi lepiej nie obstawi.

Na prawym skrzydle powinien figurować Durka, na lewem — Śledź.

Skład reprezentacji powinien mniej-więcej w ten sposób wyglądać:

Pilc
Karaś Cyl
Hanke, Kubik St. Gabriel, Durka, Segał, Kubik A., Lange, Śledź.

Na obronie i pomocy mogłyby ewentualnie zajść zmiany, chociaż powyższy skład powinien naszem zdaniem najlepiej zareprezentować barwy Łodzi.

Widz.

Zawody miejscowe

MECZE ŁÓDZKIE.

K.S. Amatorski (G. Śląsk) — Turyści 2:0 (0:0).

Do przerwy nieznaczna przewaga Turystów, którzy nie wykorzystują całego szeregu pewnych sytuacji podbramkowych.

Pod koniec drugiej połowy atakują ustawicznie goście, zyskując w 81 minucie pierwszą, a w 88 m. drugą bramke.

Sędziował słabo p. Kowalski Al.

Publiczności około 4 tys. osób.

Union Oberschoneweide (Berlin) — Ł.K.S. 2:2 (1:0).

Ł.K.S. z Fejrem w ataku i Ottem na środku pomocy.

Po pauzie wnoszą goście do gry niezwykłe ostre tempo, lecz Ł.K.S. w zupełności je wytrzymuje, zyskując 2 bramki przez Fejra.

Sędziował dobrze p. Fiedler.

Ł.T. S. G. — K.S. Amatorski 1:0.

Gra ciekawa. Boisko niezdatne do gry.

Przez powyższy wynik zrehabilitowało się w zupełności Towarzystwo, za klęskę poniesioną na Śląsku.

Unin Oberschoneweide — Ł.K.S. 2:1 ([illegible]

Ł.K.S. z Trzmielem na środku pomocy i Ałaszewskim na środku ataku.

Tempo ostre już w pierwszej połowie.

Bramkę dla gości zyskuje przed pauzą lewy łącznik.

Po przerwie przewaga gości. W20 m. zamienia Durka karny dla ŁKS. na bramkę.

Tempo znacznie zaostrza się.

W 37 m. strzela prawe skrzydło gości na bramkę. piłka odbija się o Hankiego i wtacza się fałszerzem do bramki.

Najlepszy na boisku Hanke.

Sędziował p. Har[illegible] Z. b. [illegible].

Nar[illegible]ód (Zgierz) — Uinon 2:5 (0:2).

Goście przedstawiają łódzką Bł klasę.

Słaba gra Unionu zwłaszcza w pierwszej połowie.

Bramki dla łodzian zyskuje H[illegible]mans, 2 Hoffman, Hacke i Kukla po jednej.

Dla gości — środek ataku duże. Sędziował poprawnie p. Rettig — szczegółowe sprawozdania w następnym numerze „Republiki".

Sparta — Kadinah 1:0 (1:0).

Nieznaczna przewaga Sparty, która zyskuje jedyną bramkę z karnego. Sędzia p. Fajn.

Społem — Ł.T.S.G. II 2:1.

Ładna gra ataku Społem — Rezerwa Ł.T.S.G. niezgrana. Sędzia **p.** Andrzejak.

Ł.K.S. III — Amatorzy 11:0.

Amatorzy z liczną rezerwą. Celowa gra juniorów Ł.K.S.

Zawody prezrwane w drugiej połowie, gdyż kilku graczy Amatorów opuszcza boisko.

Sędzia p. Salomonowicz.

Achduth — Orlę 5:0.

Zawody o mistrzostwo klasy C. Przewaga Achduthų nad słabym zresztą **prze**ciwnikiem.

Zawody krajowe

Warszawa, 21 kwietnia.

Agencja Wschodnia.

Luckenwalder Balispielklub — Polonja (3-2).

Polonia — Luckenwalder 3:2 (1.1).

Warszawa, 21 kwietnia.

Wczorajsze zawody piłki nożnej pomiędzy K.S. Polonia a berlińską drużyną Luckenwalder zakończyły się wynikiem 3 do 2, do prezrwy 1:1 na korzyść Luckenwalder.

Kraków, 21 kwietnia.

Berliner Sportverein — Makabi (4-0) do prezrwy (2-0).

Vasas — Cracovia (3:1) do przerwy 2:1.

Cracovia Vasas 0:0 (drugi dzie).

Wisła — Berliner Sportverein 4:2 (2:0).

Jutrzenka I. — [illegible] 4:0 (1:0).

Wisła Berliner Sportklub 4:0.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kraków, 21 kwietnia.

Zawody sportowe w piłkę nożną między Klubem sportowym Wisłą a Berliner Sportclub zakończyły się rezultaem 1 do 0, do przerwy 2 do 0. Trzy bramki [illegible] Balcer. Jedną z rzutu karnego Tulak. Widzów 3 tys.

Slovania — Pogoń 2:2 (1:0).

Polska Agencja Telegraficzna.

Lwów, 21 kwietnia.

Dzisiejsze zawody pomiędzy Slovanią i Pogonią zakończyły się wynikiem 2 do 2, do prezrwy 1 do 0.

„Slovania" — „Hasmonca" 6:1 (1:0)

Lwów, 21 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiejsze zawody piłki nożnej między „Slovanią" a „Hasmonea" zakończyły się wynikiem 6 do 1. Do prezrwy 1:0. W „Slovaniii" w ataku słynny Bulla oraz na skrzydle znany międzynarodowy gracz Eckel. Honorową bramkę dla „Hasmonei" w ostatniej minucie strzelił Steuermann, dla „Slovanii" Bulla 3, Ptacek 2, i Listopad 1

B.T. C. — Pogoń 2:3.

Polska Agencja Telegraficzna.

Lwów, 21 kwietnia.

Dzisiejsze zawody piłki nożnej między budapeszteńskim B.T.C. a między mistrzem Polski „Pogonią" zakończyły się wynikiem 3 do 2 na korzyść „Pogoni".

Sprawy robotnicze.

—::—

ZATARG O URLOPY W FABRYCE R. BIDERMANA.

Właściciel tkalni przy ul. Smugowej nr. 11 R. Biderman wymówił pracę kilkunastu robotnikom. tłumacząc się zastojem w przemyśle włóknistym. Po odrobieniu dwóch tygodni robotnicy zażądali wypłacenia im za czas urlopów, na co właściciel odpowiedział im ża urlopy niewypłaci, gdyż udziela się je dopiero od lipca.

Wobec takiego postanowienia robotnicy postanowili zastrejkować.

Widząc energiczną postawę robotników p. Biderman zgodził się na polubowne załatwienie tej sprawy w inspektoracie pracy p.

O ODSZKODOWANIE ZA USZKODZENIE CIAŁA PRZY PRACY.

Przed kilku dniami udała się delegacja robotników z fabryki Braci Sajbert (Suwalska 16) do inspektora pracy z zażaleniem na właścicieli fabryki, iż nie chcą wypłacić im jednorazowego nawet wynagrodzenia, tym robotnikom, którzy ulegli przy pracy ciężkim uszkodzeniom ciała. Delegację przyjął inspektor Wyżykowski, obiecując jej poparcie podczas konferencji z dyrekcją fabryki. Z powodu tego, iż właściciele fabryki, na konferencję nie przybyli została ona odłożona na najbliższy okres poświąteczny.

Przypuszczamy, że gdyby inspektor pracy zastosował przykład kary dla świadomie uchylających się fabrykantów od stawiennictwa w inspektoracie pracy, podobnego lekceważenia ze strony przemysłowców w przyszłości by nie było. p.

REDUKCJA ROBOTNIKÓW.

Właściciel pończoszarni B. Czechanowski, posiadający swą fabrykę przy ulicy Południowej nr. 7, tłumacząc się brakiem zamówień, wymówił pracę 90 proc. robtonikom, zatrudnionym w jego fabryce.

Ponieważ nie dał im odrobić dwóch tygodni, słusznie im się należnych, tytułem wymówienia, ani nie chciał wypłacić im urlopów, robotnicy zmuszeni byli wnieść skargę na niego do inspektoratu pracy.

Konferencja miał się odbyć w sobotę 19 kwietnia, lecz z powodu nie stawienia się p. Czechnowskiego, do inspektoratu pracy, została ona odłożona. p.

ODŁOŻENIE KONFERENCJI Z CHUSTKARZAMI.

Dnia 19 kwietnia odbyć się miała w **insp.** pracy konferencja chustkarzy z przemysłowcami w sprawie cennika, jaki mają przedstawić przemysłowcy, robotnikom do zaakceptowania.

Zatarg, który trwa od końca marca wywołany został na tle żądania przez robotników przyznania im wszystkich podwyżek, jakie uzyskali robotnicy działu włóknistego.

Pertraktacje prowadzone przez miesiąc, nie doprowadziły do żadnych rezultatów ze względu na stanowisko przemysłowców, przyznających jedynie 25 procent co było powodem przerwania kilkakrotnych konferencji w insp pracy.

Z powodu stawienia się przemysłowców zaledwie kilku osób konferencja została odłożona p.

Ceny artykułów spożywczych. Nie bacząc na stabilizację marki polskiej ceny nie utrzymały się na jednym poziomie Natomiast wzrosły ceny na zboże i mąkę oraz na skóry. Jedynie spadły ceny na mięsi, cukier, węgiel i materjały konstrukcyjne. p.

TEATR MIEJSKI.

Dziś t. j. we wtorek teatr miejski daje świetną komedję Gaudara „Gdy serce w grze". W środę premjera „Żółta rękawiczka". Udział przyjmują pierwszorzędni artyści.

Prawo i życie.

—o—

6 miesięcy więzienia za obrazę sekwestratora

Dnia 13 grudnia 1923 r. sekwestrator magistratu m. Zgierza Stanisław Suleja, otrzymawszy nakaz ściągnięcia zaległego podatku od Stanisława Szrenka, zamieszkałego przy ul. Dąbrowskiej nr. 6 w Zieżzu.

Wezwany przez Suleja do wpłacenia podatku Szrenk kategorycznie temu odmówił wypowiadając jednocześnie takie zdanie: **„ja na złodziei robić nie potrzebuję i żadnego podatku płacić ni ebędę"**, gdy zaś sekwestrator dokonał zajęcia szafy i przyłożył na niej pieczęć, Szrenk zerwał takową i począł w dalszym ciągu ubliżać sekwestratorowi.

Wobec takiego zachowania się Szrenka, sekwestrator uchylił drzwi mieszkania, chcąc zawezwać jako świadka, zamieszkującą w tym domu Annę Kwiatkowską, wówczas Szrenk i jego żona Miwika zaczęli bić sekwestratora pięściami i następnie wypchnęli go z mieszkania, teczkę zaś jego z papierami wyrzucili na korytarz.

Epilog tego zajścia rozegrał się przed sądem okręgowym, gdzie sędzia Korwin-Korotkiewicz rozważał tę sprawę w trybie postępowania uproszczonego.

Oskarżeni na sądzie nie przyznają się do inkryminowanego im czynu, twierdząc, że sekwestrator wówczas był w stanie nietrzeźwym i wszedł do ich mieszkania gwiżdżąc.

Szrenk zaznacza, iż sekwestrator miał do niego złość i że jest on zwolennikiem młodych kobiet, a oskarżony ma młodą kobietę.

Szrenkowa z dzieckiem na ręku zeznaje, że sekwestrator popchnął ją tak silnie na podłogę, że upadła wraz z dzieckiem.

Chciała część należności uiszczyć, lecz sekwestrator sumy tej przyjąć nie chciał.

Sekwestrator Suleja potwierdza dane złożone w oskarżeniu.

Świadek Anna Kwiatkowska zeznaje, iż słyszała jakiś szmer w mieszkaniu Szrenków, więcej w sprawie tej niew ie.

Z toku przewodu sądowego wynika, iż Suleja znał się z oskarżonym.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Mandecki popiera oskarżenie co do Szrenka, co się zaś tyczy Szrenkowej, zrzeka się oskarżenia.

Obrońca podsądnych mecenas Pełka wnosi o zastosowanie okoliczności łagodzących dla Szrenka, oraz o uniewinnienie Szrenkowej.

Sędzia skazał 51-letniego Stanisława Szrenka za znieważenie sekwestratora podczas, i z powodu pełnienia przezeń obowiązków służbowych, polegających na ściąganiu podatku, nazywając go złodziejem, łobuzem, pijakiem — na 3 miesiące więzienia, za zerwanie pieczęci, nałożonej na szafie przez sekwestratora — na 4 miesiące więzienia, oraz za dopuszczenie się gwałtu na osobie sekwestratora, podczas pełnienia przezń obowiązków służbowych na 6 miesięcy więzienia, a wobec zbiegu przestępstw na jedną ogólną karę 6 miesięcy więzienia, wykonanie tej kary zawiesić na lat 5.

31-letnią Miwikę Szrenkową dla braku cech przestępstwa uniewinnić.

As.

TELEGRAMY.

KANDYDACI NA STANOWISKO PREZYDENTA ST. ZJEDNOCZONYCH.

Wiedeń, 21 kwietnia.

Z owego Jorku donoszą, że gubernator stanu nowojorskiego Alfred Smith zgłosił swą kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Kandydatura ta wywołała niebywałą wprost sensację w całym kraju. Smith, który jest jednym z przywódców partji demokratycznej, jest wyznania katolickiego, a dotychczasowe prawo zwyczajowe głosi, że prezydentem Stanów Zjednoczonych może zostać tylko protestant.

Zachodzi wobec tego pytanie, jak się odniesie stronnictwo Smitha do jego kandydatury, tembardziej, że nastrój w kilku stanach dla katolików jest nieprzychylny. Prócz tego Smith jest przeciwnikiem systemu prohibicyjnego, co również utrudnia zwycięstwo przy wyborach.

Należy jednak wspomnieć, że w wyborach prezydenta wielki wpływ mają katolicy irlandcy, którzy za wszelką cenę będą się starali by zwycięstwo było po stronie Smitha.

Prezydent Coolidge jest oficjalnym kandydatem partji republikańskiej. Były poseł amerykański w Londynie Harding oświadczył dziennikarzom, że wybór prezydenta Colidge'a należy uważać za zapewniony.

AMNESTJA W T[illegible].

Polska Agencja Telegraficzna.

Angora, 21 kwietnia.

Zgromadzenie narodowe uchwaliło amnestję dla wszystkich przestępców politycznych i wojskowych, z wyjątkiem 130 osób, nie podlegających amnestji na zasadzie postanowień traktatu lozańskiego.

NORMALNE STOSUNKI Z SOWIETAMI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Amsterdam, 20 kwietnia.

„Allgemeene Handelsbladet" utrzymuje, że w razie pomyślnego wyniku odbywającej się obecnie konferencji angielsko-sowieckiej, między Sowietami a Francją i Ameryką podjęte będą latem w Hadze rokowania w sprawie nawiązania normalnych stosunków.

SOWIETY DEMONSTRUJĄ NA GRANICY BESARABSKIEJ.

Charków, 20 kwietnia.

Z Odesy komunikują, że w obecnej chwili wojska sowieckie są ściągane w znacznej liczbie w kierunku granicy besarabskiej. Ruchy wojsk czerwonych nie posiadają charakteru demonstracyjnego i wykonywane są w warunkach, zapewniających możliwe zachowanie tajemnicy wojskowej.

KOMUNIKACJA LOTNICZA ZURYCH — WIEDEŃ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 21 kwietnia.

W dniu 23 bm. będzie wznowioną powietrzna komunikacja pomiędzy Zurychem, Monachjum i Wiedniem.

596,000 RADJOSTACJI ODBIORCZYCH W ANGLJI.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 21 kwietnia.

Do końca roku 1923 r. założono w Anglji 596 tysięcy radjo stacji odbiorczych.

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,500,000 miesięcznie. Z-agranicą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

Republika, i Express Wieczorny łącznie 8.300,000

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk.80.000 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: mk.160,000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NADESŁANE: mk. 120000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NEKROLOGI mk. 120000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). Zaręczynowe i zaślubin, po tekście mk. 10.000.000. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka złotego. Za wiersz wysokości 1 milimetra: W tekście 50 gr. Nadesłane i Nekrologi 30 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada

Drobne 75.000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Jan Urbach.